

PROTOKOŁ Nr XXI/08

z posiedzenia Sesji Rady Miejskiej w Chęcinach odbytego w dniu 11 lutego 2008r. w lokalu (sala kominkowa) Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Chęcinach, ul. Kielecka

Sesja rozpoczęła obrady o godz. 15,00, a zakończyła o godz. 17,00. Obradom przewodniczyła **przewodnicząca Rady Miejskiej Pani Krystyna Foksa**.

Spoza Rady Miejskiej w posiedzeniu uczestniczyli:

Pan Robert Jaworski – Burmistrza GiM

Pan Paweł Broła – Sekretarz GiM

Pani Ewa Kokowska – radca prawny Urzędu Gminy i Miasta

Oraz zainteresowani mieszkańcy miasta Chęcin

Po dopełnieniu ceremonii powitalnych, **Przewodnicząca Rady** stwierdziła na podstawie załączonej listy obecności, że w dzisiejszych obradach uczestniczy pełny ustawowy skład Rady Miejskiej. Oznacza to, iż posiedzenie jest prawomocne do podejmowania obowiązujących uchwał i wniosków.

Przed formalnym rozpoczęciem obrad, **Przewodnicząca Rady Miejskiej** przypomniała zebranym, iż dzisiejsze posiedzenie zwołane zostało w trybie pilnym, na wniosek Burmistrza Gminy i Miasta jako Sesja Nadzwyczajna, której zaproponowany porządek obrad przewiduje :

1. **Otwarcie obrad, stwierdzenie quorum i akceptacja porządku obrad.**
2. **Rozpatrzenie projektów uchwał w sprawie:**
 - a/ **ustalenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości w zakresie odbierania odpadów komunalnych – druk nr 1**
 - b/ **rozpatrzenia skargi Pani Marii Stawiarskiej na działalność Burmistrza Gminy i Miasta Chęciny – druk nr 2**
3. **Zamknięcie obrad sesji**

Kontynuując swoją wypowiedź **Przewodnicząca Rady Pani Krystyna Foksa** stwierdziła, iż wszyscy radni otrzymali wraz z zawiadomieniem o terminie zwołania sesji wszystkie dokumenty uwzględnione w przedstawionym porządku obrad, w tym, poza projektami wyżej wymienionych projektów uchwał również kserokopie następujących dokumentów:

- Protokół Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Chęcinach z kontroli problemowej przeprowadzonej w dniu 09 stycznia 2008r.
- Pismo znak: IBD.III-7040/67/07 z dnia 04.10.2007r. skierowane z upoważnienia Burmistrza GiM Chęciny przez Kierownika ref. budownictwa i inwestycji Urzędu Gminy i Miasta do Pani Marii Stawiarskiej
- Pismo Wojewody Świętokrzyskiego znak NK.III-0553-112/07 z dnia 18.12.2007r. wraz z treścią wniosku z dnia 17 grudnia 2007r. skierowanego przez Panią Marię Stawiarką do Świętokrzyskiego Urzędu Wojewódzkiego oraz treścią skargi Pani Marii Stawiarskiej z dnia 11 września 2007r.

Radni w głosowaniu jawnym, jednogłośnie przyjęli przedstawiony porządek obrad.

ad. 2

Realizując przyjęty porządek obrad przystąpiono do rozpatrzenia projektów uchwał w sprawie :

ustalenia górnych stawek opłat ponoszonych przez właścicieli nieruchomości w zakresie odbierania odpadów komunalnych – druk nr 1

W podjętej w tym temacie dyskusji głos zabrali:

Burmistrz GiM Pan Robert Jaworski - jestem przekonany, że większość Państwa zapoznała się z treścią zamieszczonego w ostatnim numerze Wiadomości Chęcińskich artykułu, gdzie zobrazowaliśmy problem związany z górną stawką jaka może być ustalona za wywóz nieczystości stałych na terenie kilku ościennych gmin, należących do Związku Gmin Zlewni Górnej Nidy. Kilka tygodni temu w naszym mieście odbyło się spotkanie Burmistrzów i Wójtów gmin należących do wspomnianego już Związku i z racji tego, że generalnie już w całym kraju ceny z tytułu świadczenia usług z zakresu wywozu śmieci radykalnie podrożały, co zapewne znajdzie również odzwierciedlenie w wysokości cen zaproponowanych przez firmy świadczące tego typu usługi dla naszych mieszkańców, uznaliśmy za konieczne wypracowanie wspólnego stanowiska w tej sprawie. W naszej ocenie proponowane przez firmy stawki w wysokości 13 zł za wywóz 1 pojemnika są zbyt wygórowane. Stąd też uznaliśmy za zasadne, by wspólnie określić i wprowadzić na terenie wszystkich gmin należących do Związku jedną maksymalną stawkę opłaty, w wysokości 10 zł brutto za śmieci niesegregowane i 8 zł brutto za śmieci segregowane. Stawki te przyjęte uchwałami rad poszczególnych gmin zmuszone będą respektować wszystkie firmy, które chcą świadczyć usługi naszym mieszkańcom. Osobiście jestem przekonany, że takie ustalenia pozwolą uniknąć niejednokrotnie kierowanym zarzutom, że w sąsiedniej gminie mieszkańcy płaca mniej, itp. Chcę tu ponadto podkreślić, że ustawowym obowiązkiem każdego właściciela bądź użytkownika nieruchomości jest podpisanie umowy z odpowiednią firmą na wywóz nieczystości stałych. Takiej treści uchwały na dzień dzisiejszy przyjęły już Rady Gmin w Morawicy i Sitkówce, natomiast Wójtowie tych Gmin przekazali stosowne pisma do tych firm, które świadczyły usługi z tego zakresu tamtejszym mieszkańcom. Zaproponowana w przedłożonym projekcie uchwały stawka wywozu pojemnika ze śmieciami wynika z sondażu jaki przeprowadziliśmy nie tylko w naszym województwie ale w znaczącej części naszego kraju. Stawki kształtują się w granicach od 9 do 13 zł. Uwzględniając zatem lokalne uwarunkowania, w tym również odległość z naszej Gminy do Wysypiska śmieci w Promniku, uznaliśmy wspólnie, że zaproponowana w projekcie uchwały cena, mogłaby być taką „roztropną” ceną w stosunku zarówno do kosztów jakie ponoszą firmy świadczące tego typu usługi jak również dla przeciętnego mieszkańca każdej z tych Gmin. Bardzo kontrowersyjny temat pojawił się natomiast wokół sprawy składowania i wywozu popiołu. Niestety, poważnym problemem okazuje się również sprawa wywozu śmieci segregowanych, bowiem firmy świadczące usługi z zakresu wywozu śmieci nie były zainteresowane odbiorem śmieci segregowanych ze względu na brak takich składowisk. Nie ukrywam, że jeszcze w ubiegłym roku byłem pełen optymizmu, gdy zgłosiła się firma z Krakowa z zamiarem lokalizacji dwóch tymczasowych składowisk nieczystości segregowanych na naszym terenie. Niestety mimo wskazania terenu, a nawet podpisania umowy na jego dzierżawę, tego typu działalność nie została uruchomiona. Przedstawiając dziś radnym projekt uchwały podkreślam, że temat ten był wnikliwie analizowany, a tego typu ustalenia górnych stawek nigdy w historii naszej Gminy nie miały miejsca. Osobiście jestem przekonany, że dzisiejsza uchwała stanowić będzie pierwszy i podstawowy krok zmierzający do ostatecznego uregulowania problemu „śmieciowego” na terenie naszej Gminy.

Chcę tu również poinformować zebranych, iż na wspomnianym już wcześniej spotkaniu Wójtów i Burmistrzów podjęliśmy również wspólnie próbę uregulowania bardzo trudnej i kontrowersyjnej sprawy wywozu popiołu. Istota tego problemu tkwi w tym, że firmy świadczące usługi z zakresu wywozu nieczystości stałych będąc obciążanymi na wysypisku nie wg pojemności lecz wagi składowanych nieczystości odmawiają zabierania pojemników z popiołem w ramach opisanych umów. Stąd też przyjęliśmy wspólne rozwiązanie dla wszystkich tych gmin, że każdy

właściciel nieruchomości będzie zmuszony podpisać umowę z wybraną przez siebie firmą tylko na okres zimowy na wywóz popiołu. Górna wysokość odpłatności nie może przekraczać 11 zł brutto.

Radna Barwinek Teresa – zwróciła się z następującym zapytaniem: kto zapewni mieszkańcom odpowiednie pojemniki na segregowanie śmieci?

Burmistrz GiM Pan Robert Jaworski – z ustawy wynika, że obowiązkiem firmy świadczącej usługi zakresie wywozu nieczystości stałych jest zapewnienie urządzeń do segregacji. Osobiście myślę, że nie muszą to być konkretnie pojemniki, bo w wielu gminach stosuje się po prostu worki foliowe o określonej pojemności w różnych kolorach.

Przewodnicząca Rady radna Krystyna Foksa – rozumiem, że ustawowym obowiązkiem właściciela nieruchomości jest znalezienie zakładu z którym podpisze umowę na wywóz nieczystości. Ale co wtedy, gdy mieszkańcy określonej miejscowości z terenu naszej Gminy nie znajdą firmy, która za ustaloną w dniu dzisiejszym przez naszą Radę cenę zgodzi się wywozić pojemniki ze śmieciami?

Odnosząc się do złożonego zapytania głos zabrała **radca prawny Urzędu Pani Ewa Kokowska**, wyjaśniając zebranim, że każda z firm zamierzająca prowadzić działalność w zakresie wywozu nieczystości na terenie określonej Gminy ma obowiązek uzyskać stosowne zezwolenie od Burmistrza tej Gminy. Warunkiem korzystania z tego zezwolenia jest m.in. to, że firma dostosowuje się do zasad, które określa Rada zarówno w uchwalonym Regulaminie utrzymania porządku i czystości jak również innych aktach prawa miejscowego. Tak więc, to co Państwo jako radni dziś ustalicie przyjmując analizowaną uchwałę jest więc zakreśleniem przedsiębiorcom ceny maksymalnej. Im nie wolno żądać od mieszkańców tej Gminy za wywóz nieczystości ceny wyższej. Natomiast, jeżeli przedsiębiorców będzie kilku, to w ramach pewnej gry rynkowej jeden może zaproponować cenę np. 8 zł a drugi 9 zł. I tu o to chodzi; ta cena która jest wskazana w analizowanym projekcie uchwały jest cena maksymalną. A więc żaden przedsiębiorca nie może żądać więcej, a każdy przypadek odmowy zawarcia umowy z mieszkańcem gminy przed przedsiębiorcą który ma zezwolenie na terenie tej gminy, należy zgłaszać, ponieważ jest to jedna z przesłanek do wszczęcia postępowania w sprawie cofnięcia takiemu przedsiębiorcy zezwolenia.

Radny Kaczor Paweł - chciałbym zapytać, co stanowiło podstawę wyliczenia kosztu wywozu pojemnika w kwocie 10 zł? Czy były prowadzone jakiekolwiek negocjacje z przedstawicielami firm świadczących tego typu usługi na naszym terenie? Czy jest być może wykonana pewna kalkulacja? Chodzi tu głównie o to, że koszty mogą być zróżnicowane i uzależnione od bardzo wielu czynników, w tym przede wszystkim od rodzaju zabudowy i ilości podpisanych umów. Przecież takie zasady stosujemy w przypadku ustalania ceny wody, a w przypadku stwierdzenia kosztów przewyższających ustanowioną cenę przekazywana jest dotacja. Jeżeli zatem nie przeprowadzono żadnej konkretnej kalkulacji kosztów, to w mojej ocenie nie możemy ustalić konkretnej ceny, bazując tylko na założonych prawdopodobieństwach. W mojej ocenie nie możemy bazować li tylko na kalkulowaniu pewnej średniej ceny, bo może się okazać że ustalimy kwotę poniżej minimum ponoszonych kosztów. Proszę więc o wyjaśnienie, co konkretnie stanowiło podstawę zaproponowanej w projekcie uchwały ceny wywozu.

Pani Stępniewska Danuta – wiceprzewodnicząca Zarządu Osiedla Chęciny – rozumiem, że zgodnie z analizowanym projektem uchwały za wywóz każdego pojemnika o pojemności 110 l płacimy 10 zł. Ile natomiast będziemy od każdego worka posegregowanych śmieci?

Radna Porzucek Liliana – w treści analizowanego projektu uchwały nic nie mówi się na temat ceny wywozu pojemnika z popiołem. Proponuję więc uwzględnienie również tej sprawy.

Burmistrz GiM Pan Robert Jaworski - pragnę tu wyjaśnić, że znacząca większość obowiązków i uprawnień z zakresu porządku i czystości, w tym również w części dot. selektywnej zbiórki odpadów komunalnych reguluje uchwalony przez Radę Miejską Regulamin. Stąd też nie ma potrzeby powielania zapisów, a przedłożony projekt reguluje li tylko kwestie maksymalnych wysokości opłat jakie mogą być na naszym terenie pobierane. Nie ukrywam, że zaskoczony jestem złożonymi przez radnego Pana Kaczora pytaniami i wątpliwościami, ponieważ wydaje mi się, że Rada ma reprezentować interesy mieszkańców i przyjąć kwotę niższą, a nie wyższą. Podkreślam, że osobiście jestem zdecydowanie przeciwny, abyśmy tolerowali i zgadzali się z takimi absurdalnymi przypadkami, że przedsiębiorca z Gminy która jest dalej oddalona od wysypiska śmieci w Promniku pobiera opłatę niższą niż z Gminy pobliskiej. Taka paradoksalna sytuacja dotyczyła w ostatnim czasie również naszej Gminy, bowiem ten sam przedsiębiorca odbierający śmieci z Gminy Małogoszcz, oddalonej w znacznie większej odległości od Promnika niż nasza Gmina, pobierał opłatę w wysokości 5 zł od pojemnika, natomiast w przypadku naszego terenu opłata ta wynosiła 7 zł. Okazuje się więc, że parametr czy wskaźnik odległościowy nie miał tu większego znaczenia; a wyglądało to w ten sposób, że gdzie był podatniejszy grunt, to przedsiębiorcy dyktowali ceny według własnego uznania. W naszej Gminie do tej pory nigdy nie były przyjmowane uchwałą Rady stawki i to w mojej ocenie było błędem. Dlatego też dziś przedstawiam konkretne propozycje, a Państwo jako radni zdecydujecie. Osobiście jestem przekonany, że te sprawy niebawem wykrystalizują się w każdej z sąsiednich Gmin.

Radna Wrońska Bogumiła – ponieważ niektórzy z naszych mieszkańców, w tym również z osiedla Północ podpisali już umowę na wywóz nieczystości z której wynika, że mamy obowiązek płacić sumę 13 zł brutto za pojemnik o poj. 110 l, proszę o wyjaśnienie co nam daje przyjęcie analizowanej dziś uchwały. Faktem jest, że w m-cu styczniu pojemniki ze śmieciami zostały przez firmę zabrane, a więc opłaty musimy dokonać.

Burmistrz GiM Pan Robert Jaworski - informuję, że jeżeli analizowana dziś uchwała zostanie przyjęta, to My jako samorząd mamy już przygotowane pisma, które skierujemy do wszystkich tych firm które posiadają zezwolenie na świadczenie usług z zakresu wywozu nieczystości stałych na naszym terenie. W tych pismach zawarta jest informacja z której wynika jednoznaczny nakaz stosowania opłaty w wysokości ustanowionej Uchwałą Rady oraz wskazanie możliwości utraty zezwolenia w przypadku nie respektowania tych ustaleń.

Uzupełniając wypowiedź Burmistrza GiM, zabierając głos **radca prawny Urzędu Pani Ewa Kokowska** wyjaśniła zebranych, iż z chwilą wejścia w życie analizowanej dziś uchwały, która stanowić będzie przepis prawa miejscowego, każda z mieszkańców który ma zawartą umowę na wywóz śmieci na kwotę wyższą niż 10 zł nie musi tej podwyższonej opłaty uiszczać. Podkreślam, że cena 10 zł jest kwotą maksymalną jaką wszystkie firmy świadczące na terenie GiM usługi w zakresie wywozu nieczystości stałych mogą naliczać mieszkańcom za wywóz 1 pojemnika o pojemności 110 l. Stąd też nie ulega wątpliwości, że ta uchwała ma walor obronny dla mieszkańców Gminy i Miasta. Na pewno nie mamy tu obowiązku kalkulować kategoriami przedsiębiorcy jaką ustalić odpłatność aby przedsiębiorcy się opłaciło świadczyć tego typu usługi. Myślę, że trzeba tu myśleć pewnymi kategoriami obrony interesów mieszkańców.

Radny Jach Waldemar - w mojej ocenie analizowany projekt uchwały nie rozwiązuje nam w dalszym ciągu kwestii dot. częstotliwości i odpłatności wywozu pojemników z popiołem jak również bardzo istotnej sprawy dotyczącej tej grupy mieszkańców, którą stanowią starsi ludzie zamieszkujący w oddzielnej posesji samotnie. Dosyć często zdarza się, że samotnie mieszkająca starsza kobieta nie

uzbiera w ciągu miesiąca pełnego pojemnika śmieci, a niestety opłatę musi ponosić w pełnej wysokości.

Burmistrz GiM Pan Robert Jaworski - osobiście jestem przekonany, że w dzisiejszych czasach nie da się nie produkować śmieci, natomiast problem sprowadza się zupełnie do czego innego. Otóż są sytuacje, gdzie posesję zajmuje tylko 1 osoba, która faktycznie w okresie 1 miesiąca nie wyprodukuje 110 litrowego pojemnika śmieci. Niestety częstotliwość wywozu pojemnika wynika z zawartej umowy cywilno-prawnej między przedsiębiorcą a właścicielem posesji. Do tej pory wiadomym jest, że wszystkie firmy świadczące usługi w zakresie wywozu nieczystości narzucały wręcz obowiązek wywozu przynajmniej jednego pojemnika w miesiącu, podczas gdy faktycznie zamieszkująca samotnie starsza osoba może nie wyprodukować w każdym miesiącu pełnego pojemnika śmieci.

Przewodnicząca Rady Miejskiej radna Krystyna Foksa – w mojej ocenie bardzo dobrze się stało, że Rada Miejska korzystając ze swoich kompetencji w pewien konkretny sposób bierze w obronę przeciętnego mieszkańca. Nie ulega bowiem wątpliwości, że ceny które zostały aktualnie zaproponowane przez przedsiębiorców wzrosły niemal o 100%. Stąd też osobiście jestem przekonana o pełnej zasadności przyjęcia analizowanego projektu uchwały.

Kontynuując swoją wypowiedź **Przewodnicząca Rady** zwróciła się z prośbą o nakreślenie możliwości i sposobu postępowania przeciętnego mieszkańca w bieżącej sytuacji, tj. w tym okresie przejściowym kiedy to dziś nawet przyjęta uchwała nie będzie formalnie obowiązywać, gdyż to uwarunkowane jest ogłoszeniem jej treści w dzienniku urzędowym województwa świętokrzyskiego, a przecież pojemniki ze śmieciami są i będą wywożone. Bazując na własnym środowisku, wiem że wielu z naszych mieszkańców wstrzymuje się z podpisaniem umowy, z której wynika że koszt wywozu 1 pojemnika wyniesie 13 zł.

Radca prawny Urzędu Pani Ewa Kokowska – nie ulega wątpliwości, że te skutki o których wcześniej już mówiłam, czyli ustalenie tej ceny maksymalnej nastąpi dopiero z dniem formalnego wejścia w życie przyjętej dziś uchwały. Niestety nie jesteśmy dziś w stanie przewidzieć jak długo będziemy wyczekiwać na ogłoszenie treści uchwały w dzienniku urzędowym województwa świętokrzyskiego. Podkreślam bowiem, że w tym konkretnym przypadku mamy do czynienia z uchwałą, która jest aktem prawa miejscowego a zatem jej skuteczność jest uzależniona od upływu 14 dni od daty ogłoszenia. I tego nie da się wzruszyć. Mamy ten okres przejściowy, i niestety bazując na gruncie samej ustawy musimy Państwu powiedzieć, że obowiązek utrzymania czystości na terenie posesji spoczywa niestety na właścicielach nieruchomości. Na Burmistrzu GiM natomiast spoczywa obowiązek kontroli i nadzoru czy właściciele nieruchomości się z tego obowiązku wywiązują. Osobiście uważam, że w tej sytuacji powinniście Państwo w tym okresie przejściowym zmierzać do pewnej regulacji, zawierając nawet te niekorzystne umowy ale tylko i wyłącznie na ten okres przejściowy. Nie można bowiem za przyzwoleniem Gminy doprowadzić do gromadzenia śmieci. Dlatego też uważam, że należy zrobić wszystko co możliwe aby przyjęta dziś uchwała została w miarę szybko opublikowana, a ten okres przejściowy musicie Państwo w pewien sposób indywidualny regulować z firmą świadczącą usługi w zakresie wywozu nieczystości.

Radna Stokowiec Zofia – problem z jakim borykają się mieszkańcy, a zwłaszcza osoby starsze ul. Zelejowej, dotyczy zawartego w umowie zapisu obowiązku wystawiania kosza ze śmieciami przed ogrodzenie posesji. W większości przypadków pojemniki te są metalowe bez kółek i bardzo trudno jest przemieścić tak ciężki pojemnik ze śmieciami przed ogrodzenie posesji, a to z kolei sprawia że pojemnik nie jest zabierany przez firmę. Niestety, składane wnioski i monity na wymianę pojemników pozostają bez echa.

Radna Porzucek Liliana – wskazując na brak formalnego uregulowania sprawy wywozu popiołu, wnioskuję na uwzględnienie konkretnego zapisu mówiącego o wysokości odpłatności z tego tytułu w analizowanym projekcie uchwały.

Radca prawny Urzędu Pani Ewa Kokowska – w sprawie wywozu samego popiołu nie jestem w stanie w tej chwili wypowiedzieć się jednoznacznie. Dlaczego? – otóż po raz pierwszy słyszę, że byłoby celowym wyodrębnienie w treści uchwały takiego zapisu. Zastanawiam się, ale muszę to dokładnie sprawdzić w przepisach, bo nie jestem w stanie dziś Państwu jednoznacznie odpowiedzieć, czy ten popiół jest odpadem komunalnym, który powinien być traktowany tak samo jak wszystkie inne śmieci, czy też nie. Tego dziś nie wiem. Na gruncie właściwych przepisów należałoby więc najpierw rozważyć, czy jeżeli ten popiół jest zwykłym odpadem to podlega takim regulom jak wszystkie pozostałe śmieci. Jeżeli jednak nie, to być może taki zapis byłby wskazany. Dlatego też proponuję aby w dniu dzisiejszym wstrzymać się z powyższą sprawą i ewentualnie na następnej sesji wprowadzić stosowną poprawkę w drodze odrębnej uchwały.

Radna Porzucek Lilian – z treści przedstawionej nam jako mieszkańcom miasta przez firmę „Czystopol” umowy wynika jednoznacznie, że do pojemników na składowanie śmieci zabrania się wrzucać popiołu. A zatem jak mamy postępować?

Radca prawny Urzędu Pani Ewa Kokowska – odpowiedź, czy ta umowa jest skuteczna w tym zakresie zależy od tego, czy ten popiół jest odpadem komunalnym. Analizy dziś projekt uchwały dotyczy bowiem odpadów komunalnych. Teraz może być problem definiowania tego pojęcia.

W związku z brakiem dalszych zgłoszeń do dyskusji w tym zakresie, **Przewodnicząca Rady** zarządziła przeprowadzenie głosowania jawnego treści analizowanego projektu uchwały, **który został przyjęty większością głosów** (na 15 radnych uczestniczących w obradach i głosowaniu, „za” przyjęciem uchwały głosowało 14 radnych, głosów przeciwnych nie było, a 1 radny wstrzymał się od głosu). **Uchwała** ta oznaczona **Nr 141/XXI/08** stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Kontynuując obrady przystąpiono do rozpatrzenia kolejnego projektu uchwały **w sprawie rozpatrzenia skargi Pani Marii Stawiarskiej na działalność Burmistrza Gminy i Miasta Chęciny** – druk nr 2

Podjęcie dyskusji w przedmiotowej sprawie poprzedziło wystąpienie **Przewodniczącej Rady radnej Krystyna Foksa**, która wskazując na fakt przekazania Radzie Miejskiej przez Wojewodę Świętokrzyskiego do rozpatrzenia zgodnie z posiadanymi kompetencjami złożonej przez 4 mieszkańców wsi Tokarnia (w tym Panią Marię Stawiarską) skargi na opieszałość działań Burmistrza, poinformowała zebranych iż skargą tą zajęła się Komisja Rewizyjna, wypracowując wnioski przedstawione w formie analizowanego aktualnie projektu uchwały. Treść samej skargi jak również pełną dokumentację potwierdzającą badanie skargi przez Komisję Rewizyjną otrzymali wszyscy radni w formie załączników do tego projektu uchwały.

Kontynuując swoją wypowiedź **Przewodnicząca Rady** poinformowała radnych, iż w okresie od rozpatrywania skargi przez Komisję Rewizyjną do dnia dzisiejszego w przedmiotowej sprawie pojawiły się kolejne pisma i skargi złożone przez Panią Marię Stawiarską zarówno do Wojewody Świętokrzyskiego jak również bezpośrednio do Przewodniczącej Rady Miejskiej.

Przewodnicząca Rady odczytując pełną treść otrzymanej w tej sprawie korespondencji, tj.

- pisma z dnia 23.01.2008r. skierowanego przez Panią Marię Stawiarską bezpośrednio do Przewodniczącego Rady Miejskiej

- pisma Wojewody Świętokrzyskiego znak: NK.III-0553-112/07 z dnia 25.01.2008r. łącznie z treścią stanowiącego załącznik pisma Pani Marii Stawiarskiej jako skargi na udzieloną przez Przewodniczącą Rady Miejskiej odpowiedź

wyjaśniła radnym, cytując pełną treść pisma, że poinformowała Panią Stawiarską pismem znak BRM-VI-0561/4/07 z dnia 17 stycznia 2008r. o podjętych działaniach w sprawie przekazanej przez Wojewodę skargi. Niestety okazało się, że również ta odpowiedź została zaskarżona do Wojewody Świętokrzyskiego, który ponownie przekazał sprawę do Rady celem zapoznania radnych przed formalnym przystąpieniem do rozpatrywania treści wniesionej skargi - i podjęcia stosownej uchwały.

Uzupełniając wypowiedź **Przewodniczącej Rady, Kierownik Biura Rady Miejskiej Pani Teodozja Nowak** wyjaśniła, że wskazywane przez Panią Stawiarską nieprawidłowości dot. nadanego numeru pisma są zupełnie bezpodstawne. Numer pisma, które wpłynęło do Biura Rady w dniu 23 grudnia 2007r. został nadany zgodnie z instrukcją kancelaryjną prawidłowo. Jedyny błąd pisarski, do którego czasem dochodzi szczególnie z początkiem każdego nowego roku istnieje w przypadku wskazanej daty odbycia posiedzenia Komisji Rewizyjnej. Chodziło w tym przypadku oczywiście o rok 2008 a nie 2007, ale oczywistym przecie jest, że skoro skarga wpłynęła w grudnia 2007 roku, to Komisja nie mogła jej rozpatrywać w dniu 09 stycznia 2007 roku lecz 2008 roku.

Radca prawny Urzędu Pani Ewa Kokowska - nie ulega wątpliwości, że pierwotnie przekazana za pośrednictwem Wojewody Świętokrzyskiego skarga dotyczy działań Burmistrza Gminy i Miasta i organem uprawnionym do rozpatrzenia tej skargi jest Rada Miejska. Ale skarga dotyczyła nieudzielenia odpowiedzi na pismo, podczas gdy zgromadzone dokumenty świadczyły, że tak w istocie nie było. Nie ma bowiem prawnego obowiązku doręczania tego rodzaju pism za zwrotnym potwierdzeniem odbioru. W związku z tym odpowiedź Rady tylko na pytanie, czy odpowiedź na złożone w miesiącu wrześniu przez Panią Stawiarską pismo została udzielona czy też nie, musi się oczywiście dokonywać w oparciu o ten fakt, że takie pismo znajduje się w dokumentach, że ma numer porządkowy, itp. W związku z tym wydaje się, że pod tym względem formalnym ta skarga nie zasługuje na uwzględnienie, bo odpowiedź w dokumentach ref. budownictwa się znajduje. Natomiast nie można też pominąć faktu, że najprawdopodobniej w tym piśmie skarżąca podaje fakty, że po tej drodze świeżo wyremontowanej jeżdżą ciężkie samochody, że nie wiadomo kiedy postawiono ten znak, co oznacza że w tym zakresie nie poczyniono żadnych ustaleń. W związku z powyższym zasadnym staje się, aby Rada w tej części zobowiązała Burmistrza Gminy i Miasta do podjęcia określonych działań. Podkreślam tu, że z prawnego punktu widzenia wymaganym w tym przypadku jest ustalenie czy ta droga ma charakter drogi która stanowi strefę zamieszkania, bo tylko na takich drogach wewnętrznych stawia się znaki drogowe. Ale takich ustaleń póki co nie dokonano, w związku z czym, to jakby otwiera sprawę, a jednocześnie chyba wychodzi naprzeciw osobie skarżącej, bo Rada nie ogranicza się li tylko do formalistycznego stwierdzenia typu: „udzielono” bądź „nieudzielono” odpowiedzi, lecz angażuje Burmistrza do tego, żeby sprawą się szczegółowo zainteresował.

Radny Mielczarz Cezary – zwrócił się do Pani prawnik z następującym zapytaniem:
- czy musimy całość tej sprawy rozpatrzyć i zająć stanowisko w formie uchwały?

Radca prawny Urzędu Pani Ewa Kokowska - Rada może zajmować stanowisko tylko w formie uchwały. Nawet gdyby Państwo zajętego stanowiska uchwałą nie nazwali, to i tak w obliczu prawa byłaby to uchwała. Przecie Rada jako organ kolegialny wypracowane stanowisko musi przyjąć poprzez głosowanie, bo nie ma innych prawnych możliwości.

Radny Jach Waldemar – zwrócił się z następującym zapytaniem do radcy prawnej:

- czy należy rozumieć, że każdą skargę która dotyczyć będzie Burmistrza naszej Gminy mamy obowiązek w ten sposób rozpatrywać?

Radca prawny Urzędu Pani Ewa Kokowska -tak, tak to powinno zgodnie z przepisami prawa się odbywać.

Radny Cezary Mielczarz - wskazując na brzmienie art. 39 KPA w którym określony jest tryb i sposób doręczania przez organ administracji publicznej pism, stwierdził iż zapis zawarty w § 1 analizowanego projektu uchwały nijak się ma do określonych zasad.

Radca prawny Urzędu Pani Ewa Kokowska - pragnę tu wyjaśnić, że przede wszystkim udzielenie odpowiedzi na pismo z dnia 11 września nie było objęte przepisami Kodeksu postępowania administracyjnego, ponieważ mieliśmy do czynienia ze sprawą nie załatwianą w formie decyzji administracyjnej. Kodeks Postępowania Administracyjnego nie ma bowiem zastosowania do obiegu dokumentów pomiędzy mieszkańcami Gminy a Urzędem w sprawach które nie są załatwiane w drodze decyzji administracyjnej. Tak było w analizowanej sprawie, tutaj zakazanie przejazdu określoną drogą przez przedsiębiorcę nie mogło być załatwiane w drodze decyzji administracyjnej. Pozostawała więc forma zwykłej korespondencji, a ta w naszej ocenie jest zachowana. Natomiast skarga już, podkreślam skarga podlega części kodeksu postępowania administracyjnego dot. rozpatrywania skarg i tu już mamy nakreślone i wyodrębnione postępowanie oraz terminy. Pragnę tu bowiem wyjaśnić, że KPA w części ogólnej dotyczy tylko postępowań które kończymy decyzją administracyjną.

Przewodnicząca Rady radna Krystyna Foksa – zwróciła się z następującym zapytaniem do radcy prawnej: czy osobie skarżącej będzie przysługiwało prawo odwołania bądź zaskarżenia podjętej w tej sprawie uchwały przez Radę?

Radca prawny Urzędu Pani Ewa Kokowska - tak, przy czym zastanawiam się, czy również na tego rodzaju uchwałę. Nie chcę tu dziś udzielać jednoznacznej odpowiedzi. Ta uchwała jest podejmowana w szczególnym trybie rozpatrywania skarg i spotkałam się już z orzeczeniem NSA, które mówi że tego rodzaju uchwały nie podlegają zaskarżeniu do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego ponieważ tu Rada działa jako zwierzchnik służbowy Burmistrza. Nie chcę tu jednak dziś zapewniać Państwa, iż faktycznie taka jest procedura.

Radna Wrońska Bogumiła – myślę, że nie zawsze powinniśmy tak czysto formalnie podchodzić do spraw zgłaszanych przez mieszkańców. Okazuje się bowiem, że gdyby odpowiedź została przekazana listem poleconym, dziś nie mielibyśmy żadnych wątpliwości. Czasem więc nie warto zwracać tak szczegółowo uwagi na koszty.

Burmistrz GiM Pan Robert Jaworski – jestem przekonany, że w najbliższym czasie sprawa doręczeń korespondencji ulegnie znaczącej poprawie bez ponoszenia dodatkowych kosztów. Po przeprowadzonej analizie kosztów za rok 2007 uznaliśmy za uzasadnione i korzystne zatrudnienie w Urzędzie osoby na stanowisku tzw. „gońca”.

Radny Dziurzyński Tomasz – ponieważ w treści złożonej skargi zawarte są również pewne insynuacje i zarzuty pod moim jak radnego wsi Tokarnia adresem, pragnę wyjaśnić, że nie jestem w żadnym stopniu spokrewniony z żadną ze stron o których mowa w tej skardze. Osobiście uznaję, że osoby zamieszkujące w sąsiedztwie tej drogi muszą mieć prawo przejazdu. Nie możemy doprowadzać przecież do absurdu, że mieszkaniec nie będzie miał możliwości dojazdu do swojej posesji tylko dlatego, że zrobiliśmy remont drogi, a On dysponuje ciężarowym samochodem. Należy tu również podkreślić, że wskazany w treści skargi mieszkaniec Tokarni prowadzi działalność gospodarczą świadcząc usługi w zakresie usług przewozowych i zasadniczo korzysta z przejazdu przez własną nieruchomość rolną. Jednak w przypadku większego deszczu bądź dużych opadów śniegu przejazd droga polną staje się niemożliwy i tylko wtedy zmuszony jest korzystać z drogi ogólnodostępnej.

W związku z brakiem dalszych zgłoszeń do dyskusji w tym temacie, **Przewodnicząca Rady** zarządziła przeprowadzenie głosowania jawnego analizowanego projektu uchwały, który został **przyjęty większością głosów** (na 15 radnych uczestniczących w obradach i głosowaniu, „za” przyjęciem uchwały głosowało 11 radnych, głosów przeciwnych nie było, a 4 radnych wstrzymało się od głosu). **Uchwała** ta oznaczona **Nr 142/XXI/08** stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

ad. 3

Przewodnicząca Rady radna Krystyna Foksa, potwierdzając wyczerpanie przyjętego porządku obrad, dziękując wszystkim zebranych za udział w obradach, zamknęła posiedzenie nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej.

Protokołowała:

Teodozja Nowak

Przewodniczyła:

Krystyna Foksa

